

Aleksandra Szymanowska
Teodor Szymanowski

Humanitaryzm w wykonywaniu kary pozbawienia wolności w Polsce

Humanitarianism in the execution of imprisonment in Poland

Kara pozbawienia wolności musi być wykonywana z poszanowaniem dobra człowieka, jego godności i potrzeb, z uwzględnieniem sytuacji, w jakiej się znajduje.

W artykule przedstawiono najważniejsze dokumenty, konwencje i akty prawne, zarówno polskie, jak i międzynarodowe, gwarantujące humanitarne traktowanie osób skazanych. Można tu wymienić m.in. Konstytucję RP, kodeks karny i kodeks karny wykonawczy, a także Powszechną deklarację praw człowieka, Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz okrutnego i niehumanitarnego traktowania lub karania i inne.

Zasady humanitarnego traktowania więźniów rozwinęły się na gruncie religii chrześcijańskiej, której wyznawcy domagali się ludzkiego traktowania skazanych i wielokrotnie świadczyli im pomoc moralną i materialną. Jako przykład można tu podać św. Wincentego a Paulo niosącego pomoc więźniom i galernikom, kwaków zajmujących się więźniami w USA, a w Polsce działającego już w trakcie rozbiorów Stowarzyszenia Patronat.

Przestrzeganie przepisów w zakresie zapewnienia sprawcom przestępstw humanitarnego traktowania podlega nadzorowi i kontroli przez organy administracji państwowej, a także międzynarodowego podkomitetu ds. prewencji CPT.

Słowa kluczowe: humanitaryzm, skazani, konwencje i prawa międzynarodowe.

The penalty of deprivation of liberty must be carried out with respect for human well-being, dignity and needs. It should also take into account the situation in which they find themselves.

The article presents the most important documents, conventions and legal acts, both Polish and international, guaranteeing humane treatment of convicted persons. These include The Constitution of the Republic of Poland, the Penal Code and the Executive Penal Code, as well as the Universal Declaration of Human Rights, the International Covenant on Civil and Political Rights adopted by the UN National Assembly, the convention on the prohibition of torture, cruel and inhuman treatment or punishment and others.

The principles of humane treatment of prisoners were developed on the basis of the Christian religion, whose followers demanded human treatment of convicts and provided them with moral and material help. As an example Vincent de Paul may be mentioned who was helping prisoners and galley slaves, Quakers who were dealing with prisoners in the USA, and the Patronage Association in Poland which was helping during the partition of Poland.

Compliance with the regulations regarding the provision of humanitarian treatment to perpetrators of crimes is supervised and controlled by state administration bodies as well as the international subcommittee on prevention CPT.

Key words: humanitarianism, convicts, conventions and international laws.

Wprowadzenie

Humanizm i humanitaryzm stanowią pojęcia wieloznaczne w językoznawstwie, lecz w przepisach prawa i w praktyce stosowane są jako bardzo ważne, stanowiąc niezbędne zasady w polityce karnej i penitencjarnej. Mniej kłopotów interpretacyjnych sprawia pojęcie racjonalności w działaniu, ponieważ w wielu jego aspektach jest ono mierzalne, np. koszty wykonywania orzeczeń sądowych czy też wskaźniki recydywy w jakiś czas po zakończeniu procedury i wykonywania kar.

W tym tekście uwagę skoncentrowano na zasadzie humanitaryzmu, którą sformułowano w Konstytucji RP (art. 40 i 41, ust. 4), a następnie

w dwóch podstawowych aktach prawnych, tj. w kodeksie karnym (art. 3) i kodeksie karnym wykonawczym (art. 4). Te akty prawne zasadniczo nie definiują w sposób pełny pojęcia humanitaryzmu, choć zarówno w konstytucji, jak i w k.k.w. wymienia się niektóre rażące działania, które naruszają wymienioną zasadę, np. w konstytucji zakaz „ (...) stosowania kar cielesnych”, a w k.k.w. „zakaz tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego”. Jeśli chodzi o trzeci z najważniejszych kodeksów karnych, tj. k.p.k., warto zaznaczyć, że nie definiując w swych przepisach normy humanitarnego postępowania względem oskarżonego (czy podejrzanego) respektuje tę zasadę w licznych przepisach gwarantujących prawo do obrony procesowej.

Przed dalszymi prawnymi rozważaniami nad humanitaryzmem prawa karnego należy określić, co się kryje pod tym pojęciem. Otóż oznacza ono poszanowanie dobra człowieka, jego godności i potrzeb z uwzględnieniem sytuacji, w jakiej się znajduje.

Kolejnym problemem jest zwrócenie uwagi na pojęcie poszanowania oraz dobra człowieka. Najpierw należy określić, jakie atrybuty należą do istoty ludzkiej, które wynikają z przyjmowanej koncepcji dotyczącej człowieka. Bardzo dużo ludzi, a może większość, przyjmuje judeochrześcijańską koncepcję określającą, kim jest człowiek i po co żyje. Są jednak i inne wyjaśnienia tego problemu, które nie odegrały tak znaczącej roli cywilizacyjnej w istniejącym świecie. Tu przyjęto określenie człowieka wynikające z art. 1 Powszechnej deklaracji praw człowieka zawarte w Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1948 r. Art. 1 tego dokumentu stanowi, że „wszelkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa”. To postanowienie stanowi więc podstawę licznych międzynarodowych dokumentów obowiązujących w całym świecie oraz aktów o charakterze regionalnym, w tym i tych, które regulują postępowanie ze sprawcami czynów zakazanych prawem i wpływających na unormowania i praktykę obowiązującą w poszczególnych państwach, o czym jest mowa w dalszej części tego tekstu.

Międzynarodowe standardy i obowiązujące przepisy o postępowaniu z osobami uwięzionymi

Dotychczasowe doświadczenia w nieludzkim traktowaniu więźniów w wielu krajach, a szczególnie w państwach o ustroju komunistycznym (wciąż jeszcze aktualne) i faszystowskim, doprowadziły do podjęcia stosownego przeciwdziałania nie tylko o charakterze polegającym na ściganiu, osądzaniu i następnie karaniu sprawców zbrodni, jak też nieludzkiego postępowania z przeciwnikami, lecz także do przyjęcia zasad profilaktyki i przepisów mających przeciwdziałać nieludzkiemu postępowaniu również ze sprawcami przestępstw, którzy naruszyli obowiązujące prawo karne.

W 1948 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Powszechną deklarację praw człowieka, która wyraźnie opowiada się za humanitarnym i praworządnym karaniem ludzi, z zapewnieniem realnej obrony przed sądem.

Następnie przyjęto szereg dokumentów, już jako międzynarodowe konwencje, które po ich ratyfikacji przez państwa w razie naruszenia ich postanowień mogą pociągać określone ujemne następstwa.

Pierwszy z tych aktów – Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1966 r., został ratyfikowany przez władze PRL w 1966 r., Gwarantował poszanowanie wszelkich praw wynikających z „przyrodzonej godności ludzkiej”. Jeśli zaś chodzi o osoby pozbawione wolności, to oprócz ww. zasad przyjęto postanowienie, że „zasadniczym celem systemu penitencjarnego jest poprawa więźniów i ich społeczna rehabilitacja”.

Konsekwencją nieprzestrzegania postanowień konwencji może być skierowanie skargi przeciw państwu naruszającemu normy.

Następnie w 1993 r. już po odzyskaniu niepodległości Polska ratyfikowała Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Następstwa naruszeń postanowień tej konwencji mogą być zaskarżone do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który stał się niezawisłym sądem międzynarodowym. Polska i szereg innych krajów Europy już kilka razy stosując się do wydanych orzeczeń, musiała wypłacać odszkodowania osobom poszkodowanym, np. więźniom za jaskrawe naruszenia ich praw. Następnie Polska ratyfikowała dwie konwencje w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego nieludzkiego lub poniżającego

traktowania albo karania (tj. najpierw przyjętą przez ONZ w 1984 r., a następnie europejską z 1987 r).

Warto podkreślić, że konwencje mają rzeczywisty wpływ na praktykę reagowania na przestępczość w wielu krajach europejskich.

W przypadku gdy chodzi o humanitarne, a także racjonalne postępowanie z osobami pozbawionymi wolności w Polsce oraz w innych krajach Europy, to szczególne znaczenie mają postanowienia Europejskich reguł więziennych (w ostatniej redakcji z 2006 r.), które w obszernych i szczegółowych przepisach normują warunki wykonywania wszelkich norm powodujących przymusową izolację ludzi (tak więc również aresztów śledczych i zakładów poprawczych).

W 108 regułach, których właściwie jest znacznie więcej, ponieważ liczne przepisy są jeszcze podzielone na szczegółowe postanowienia, regulowane są – można chyba uznać – wszelkie aspekty egzystencji osób uwięzionych. Oczywiście aksjologiczną podstawą tych reguł są wcześniej wymienione zasady praworządności oraz humanitarnego traktowania więźniów.

Trzeba podkreślić, że oprócz tych fundamentalnych zasad dotyczących reguł postępowania z osobami pozbawionymi wolności, zalecają one unormowania takich działań, które przyczyniają się do ograniczenia postanowień drastycznie izolujących osoby zatrzymane.

Mamy tu na myśli przede wszystkim:

- rozszerzanie kontaktów ze światem zewnętrznym, a przede wszystkim z rodziną, zainteresowanymi organizacjami społecznymi, zatrudnienie poza zakładami izolacyjnymi,
- otwartość na nowe metody postępowania z osobami pozbawionymi wolności,
- promowanie warunkowego zwolnienia skazanych, jako środka kontrolowania społecznej readaptacji zwolnionych.

Trzeba dodać, że oprócz wzmianki w Europejskich regułach więziennych o użyteczności udzielania warunkowych zwolnień Komitet Ministrów Rady Europy przyjął Rekomendację (RECV/2003/22) dla państw członkowskich o warunkowym zwolnieniu, „uznając, że warunkowe zwolnienie jest jednym najskuteczniejszym i najbardziej konstruktywnym ze środków zapobiegania powrotności do przestępstwa i promowania powrotu do życia w społeczeństwie w ramach planowej, wspomaganej i nadzorowanej readaptacji więźniów ze społeczeństwem”.

Jednocześnie uznano, że koszty materialne pozbawienia wolności stanowią poważne obciążenie dla społeczeństwa oraz że – jak wynika z badań – kara pozbawienia wolności w wielu przypadkach wpływa negatywnie na skazanych i w praktyce uniemożliwia proces resocjalizacji.

Tu szczególnie zwrócono uwagę na warunkowe zwolnienie skazanych, ponieważ w Polsce w ostatnich latach bardzo ograniczono stosowanie tej instytucji, co jest poważnym błędem w polityce karnej, tym bardziej że w świetle danych statystycznych w tym samym czasie zauważa się spadek przestępczości, zwłaszcza najpoważniejszej, co ilustruje poniższe zestawienie ze statystyki sądowej.

skazanie za przestępstwo	1996 r.	2003 r.	2018 r.
zabójstwo	692	572	293
zgwałcenie	1 032	988	633
rozbój	6 711	11 134	3 160

Nie ma tu możliwości ani potrzeby omawiania czy nawet przedstawiania wszystkich obowiązujących w Polsce przepisów prawnych mających zastosowanie do sprawców przestępstw lub podejrzanych o takie czyny. Wymieniono jednak podstawowe akty. Oczywiście do najważniejszych należą zwłaszcza trzy kodeksy karne, tj. kodeks karny, kodeks postępowania karnego i kodeks karny wykonawczy.

Wykonywanie wszelkich kar, w tym izolujących sprawców przestępstw lub podejrzanych najszczegółowiej jest unormowane w k.k.w. (ale w postępowaniu wykonawczym w sprawach nieuregulowanych w k.k.w. na podstawie art.1 § 2 tego kodeksu mają zastosowanie przepisy k.p.k.).

Również k.k. będzie miał zastosowanie w sprawach np. takich jak warunkowe zwolnienie, wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności, czy innych. Oprócz ww. kodeksów zastosowanie w wykonywaniu środków lub kar będzie miało szereg różnych przepisów ustawowych lub niższej rangi, np. rozporządzeń bądź zarządzeń.

Dla przykładu można wymienić ustawy o stosowaniu środków przymusu bezpośredniego, zatrudnieniu osób pozbawionych wolności, czy kodeksu cywilnego.

Oprócz przepisów szeregu ustaw można wymienić wiele przepisów wykonawczych, tj. rozporządzeń i zarządzeń. Nie ma w tym nic dziwnego, jak też nie świadczy o przeroście biurokracji, jeśli np. zarządzeniem jest

uregulowane dostarczanie osobom pozbawionym wolności wymienionych rodzajów bielizny, ubrań, butów itp., z określeniem czasu ich zużycia, a także warunki ogrzewania cel oraz inne wydatki. Wystarczy sobie uzmysłowić, że koszt utrzymania więźniów przekracza 3 mld zł (z budżetu państwa), na którą to sumę składają się wszyscy obywatele naszego państwa.

Jednocześnie wszelkie prawa i obowiązki dotyczące osób pozbawionych wolności są przedmiotem uregulowań ustawowych. Trzeba zaznaczyć, że oprócz wspomnianych unormowań ustawowych i akceptowanych przez polskie państwo konwencji i dokumentów międzynarodowych określających podstawowe prawa osób pozbawionych wolności, aktem podstawowym pod tym względem są przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Warto w tym miejscu przytoczyć kilka najważniejszych postanowień tej konstytucji¹:

„Art. 40. Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych.

Art. 41 ust. 4. Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.

Art. 41 ust. 5. Każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania.

Art. 79 ust. 1. Każdy, czyje konstytucyjne wolności zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Art. 139. Prezydent Rzeczypospolitej stosuje prawo łaski. Prawa łaski nie stosuje się do osób skazanych przez Trybunał Stanu”.

Kończąc ten wątek rozważań można uznać, że przepisy normujące postępowanie ze sprawcami przestępstw w zakresie zapewnienia im należnych im praw zasadniczo nie budzą istotnych zastrzeżeń. Nie dotyczy to jednak polityki karnej państwa.

Na koniec tego przeglądu ważnych unormowań systemu penitencjarnego w okresie po odzyskaniu przez państwo niezależności w związku przyjęciem najważniejszych zasad aksjologicznych, takich jak

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 1997 r.

praworządność, humanitaryzm i racjonalne działania, trzeba zaznaczyć, że w Polsce istnieje szeroko rozbudowany system nadzoru i kontroli.

Nadzór oznacza tu pilnowanie i weryfikowanie działania instytucji, a kontrola to sprawdzanie instytucji lub określonego działania. Współcześnie, jeśli chodzi o zakłady karne lub areszty śledcze, są to: nadzór penitencjarny sprawowany przez organy administracji penitencjarnej, jak i sądy (sędziowie) penitencjarne, a organami kontrolnymi również mogą być sędziowie, pracownicy resortu sprawiedliwości, rzecznik praw obywatelskich lub międzynarodowy podkomitet ds. prewencji CPT.

Ujmując w wielkim skrócie ponad 20 lat (po wejściu w życie nowej kodyfikacji karnej) można powiedzieć, że w Polsce nie dokonywano w znaczącej skali łamania obowiązujących przepisów prawa. Jednak stwierdzono niejednokrotnie niewłaściwe stosowanie przepisów, zwłaszcza będących podstawą wydawania indywidualnych decyzji wobec osób uwięzionych, np. dotyczących leczenia, kontaktów z rodziną, zatrudnienia, warunków odbywania kary.

O otwartości więziennictwa wobec społeczeństwa świadczą m.in.:

- możliwość wizytowania zakładów karnych, jeśli jest to podyktowane potrzebą informowania społeczeństwa o tym, co się dzieje „za tym murem”,
- edukacja w określonych dyscyplinach naukowych (prawo, pedagogika, psychologia, socjologia),
- prowadzenie badań naukowych,
- dopuszczenie przedstawicieli innych państw do wizytowania zakładów karnych i zapoznawania się z ich działalnością (np. przedstawicieli CPT – Europejskiego Komitetu do spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu).

Obraz wyłaniający się z porównań więziennictwa polskiego z jego odpowiednikami w innych krajach Europy wyglądałby całkiem dobrze, z jednym wyjątkiem, o którym trzeba wspomnieć. Mianowicie, chodzi o przeludnienie zakładów karnych, powodujące to, że na skazanego przypada jedynie 3 m² pomieszczenia. Pod tym względem Polska znajduje się na jednym z ostatnich miejsc wśród ok. 30 krajów europejskich. Tego rodzaju zakwaterowanie więźniów narusza w określonym stopniu zasadę humanitarnego wykonywania kar, na co zwracają Polsce uwagę przedstawiciele świata nauki oraz inspekcje dotychczasowych wizytujących komisji CPT. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, ponieważ Polska

należy do państw o stosunkowo niskiej przestępczości i wciąż malejącej, m.in. w rezultacie zmian demograficznych.

Idee warunkujące humanitarne wykonywanie kary pozbawienia wolności oraz niektóre doświadczenia z przeszłości

Historia ludzkości znamienna jest dwoma przeciwstawnymi doświadczeniami. Z jednej strony są to okrutne i na masową skalę popełniane zbrodnie przeciwko ludzkości, a szczególnie ludobójstwo. Tego rodzaju czynów dopuścili się zwłaszcza Niemcy hitlerowskie (kilka milionów ofiar śmiertelnych). Jeszcze więcej ofiar pociągnął za sobą komunizm (kilkaset milionów ofiar śmiertelnych – co prawda w okresie ponad 100 lat, tj. od 1917 r.) zwłaszcza w ZSRR² oraz w Chinach Ludowych od 1949 r.

Liczby więźniów w historii ludzkości są nie do policzenia, zwłaszcza że w znacznej części orzeczone i wykonywane kary były uzasadnione i niekoniecznie z naruszeniem zasad humanitaryzmu.

Zasady humanitaryzmu w wykonywaniu kary pozbawienia wolności rozwinęły się na gruncie religii chrześcijańskiej (szczególnie katolicyzmu, prawosławia i protestantyzmu). Ten związek chrześcijan z więziennictwem zaznaczył się dwojako. Po pierwsze – już od początku chrześcijanie byli prześladowani i trafiali do więzień. Przypomnijmy dwóch wielkich apostołów świętych Piotra i Pawła. Potem przez wieki była to nieobliczalna ilość osób (zwłaszcza duchownych kobiet i mężczyzn) w różnych krajach świata. Tu przypomnijmy 3 więzionych biskupów w PRL, tj. bł. Kardynała Wyszyńskiego oraz dwóch innych torturowanych biskupów, tj. Czesława Kaczmarka i Antoniego Baraniaka.

Drugi typ związku chrześcijan z więźniami lub osobami izolowanymi polegał na domaganiu się ludzkiego z nimi postępowania (również w przypadku przestępców). Tego rodzaju postulaty, jak i świadczona pomoc więźniom, moralna i materialna, odegrały doniosłą rolę w humanizowaniu współczesnego więziennictwa. Wystarczy przytoczyć kilka przykładów z historii, jak i współczesności, aby się przekonać do powyższego stwierdzenia.

² Zob.: Stephane Courtois (red.), *Czarna księga komunizmu*, Wydawnictwo Dębogóra, 2017.

Tak np. trynitarze – Zakon Świętej Trójcy (zatwierdzony przez papieży Innocentego III i Honoriusza III) w celu uwolnienia niewolników–chrześcijan z rąk muzułmanów (Turcja) uratowali około 900 tys. ludzi³.

We Florencji w XVI w. powstała organizacja religijna („Buoni uomini”) niosąca pomoc więźniom. Natomiast w XVII w. rozpoczął doniosłą działalność pomocy skazanym za kryminalne przestępstwa św. Wincenty a Paulo, (któremu król Francji Ludwik XIII nadał tytuł jałmużnika-kapelana). Pomagał on też galernikom, świadcząc pomoc materialną i duchową. Następnie założył dwa domy opieki dla chorych, byłych galerników⁴.

W Ameryce Północnej pod koniec XVIII w. pomoc skazanym udzielało Stowarzyszenie Pomocy Byłym Skazanym założone przez kwaków⁵.

Również w Polsce najpierw pod zaborami powstały inicjatywy i działania mające nieść pomoc więźniom i byłym więźniom. „Patronat” opieki nad więźniami zaczął działalność w 1909 r. i prowadził ją przez cały okres II RP, a nawet po rozpoczęciu wojny pod okupacją niemiecką, oczywiście nielegalną z punktu widzenia okupantów. Część więźniów udało się uratować, np. wywożąc ich z „Pawiaka” jako nieboszczyków.

Pod władzą komunistyczną oczywiście niemożliwe było prowadzenie jakiegokolwiek działalności. Dopiero jak reżim zaczął słabnąć ok. 1980 r., zwłaszcza gdy powstał ruch „Solidarności”, zaistniały minimalne warunki założenia niezależnego „Patronatu”, który jednak po ogłoszeniu stanu wojennego został zdelegalizowany. Mimo to znaczna część działaczy dalej prowadziła nawet dość efektywną działalność pomocową, pomagając byłym więźniom i osobom prześladowanym w ramach Komitetu Prymasowskiego w kilku kościołach warszawskich (najszerzej przy Kościele Św. Krzyża w Warszawie). Ponowna reaktywacja „Patronatu” nastąpiła w 1989 r.

Jednocześnie po tym roku powstało szereg innych inicjatyw pomocowych. W tym artykule nie będzie się rozwijać tego wątku. Można jednak stwierdzić, że współcześnie powstały możliwości szerokiego rozwinięcia działalności pomocowej, zarówno pod względem prawnym w związku z reformą prawa karnego, jak i powstania państwa o demokratycznym

³ Zob.: *Wielka encyklopedia powszechna*, PWN, t. 28, 2005, s. 67.

⁴ Zob. E. Bougaud., *Św. Wincenty a Paulo – żywot i prace*, Warszawa 2011.

⁵ Por. L. Rabinowicz, *Podstawy nauki o więziennictwie*, Wydawnictwo Gebethner i Wolff, 1933, s. 22.

ustroju. Zainteresowanych można odesłać do literatury przedmiotu oraz publikacji jubileuszowej z okazji 100-lecia „Patronatu”⁶.

Bardzo ważnym impulsem w humanitarnym postępowaniu z więźniami była wizyta papieża św. Jana Pawła II w więzieniu w Płocku w 1991 r., gdzie powiedział do więźniów szereg pogrzucających słów, m.in. takich: „jesteście skazani, ale nie potępieni”; „macie szanse powrotu do społeczeństwa”⁷.

Warto też podkreślić, że na humanitarne wykonywanie kary pozbawienia wolności we współczesnej Polsce ma efektywny wpływ dobrze funkcjonująca służba kapelanów więziennych. Według uzyskanych relacji od kapelanów więziennych większość więźniów to osoby wierzące, choć praktykujących w świetle szacunków jest ok. 10% skazanych.

Człowiek skazany, przebywający w więzieniu, to nie tylko przestępca, który musi odbyć karę za popełniony czyn, lecz przede wszystkim człowiek obciążony często trudną lub wręcz tragiczną historią życia, człowiek który cierpi, czuje się samotny, odrzucony przez bliskich, któremu z piętnem przestępcy niełatwo będzie rozpocząć nowe życie po odzyskaniu wolności, zwłaszcza że często nie wie, na czym takie normalne, zgodne z obowiązującymi normami, życie polega.

Przepisy zawarte w obowiązującym w Polsce prawie gwarantują osobom odbywającym karę pozbawienia wolności humanitarne traktowanie z poszanowaniem ich godności. To humanitarne traktowanie sprowadza się jednak do zaspokojenia podstawowych potrzeb skazanych. Humanitarne traktowanie nie może polegać tylko na zaspokojeniu tych potrzeb. Na skazanego nie można patrzeć tylko przez pryzmat przestępstwa, które popełnił i w wyniku którego znalazł się w więzieniu, lecz należy dążyć do poznania również jego pozytywnych cech, których wzmacnianie może przyczynić się do korzystnych zmian, które zaowocują jego readaptacją społeczną. Skazany, jak każdy człowiek, jest istotą społeczną, musi więc wchodzić w relacje z innymi, ale nie mogą być to tylko współskazani, którzy niestety często są zdemoralizowani, lecz także z osobami „wolnymi”, którzy są gotowi poświęcić swój czas na rozmowę, wysłuchanie, czasem również zorganizowanie pomocy.

Osobami, które powinny przede wszystkim reagować na sygnały płynące od skazanych, świadczące o przeżywanych przez nich problemach,

⁶ T. Szymanowski (red.), *O pomocy w powrocie do społeczeństwa*, 2010.

⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie na spotkaniu z więźniami*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1991, s. 10.

są wychowawcy i psychologowie więzienni. Czy jednak w sytuacji przedludnienia, zwłaszcza w sytuacji obarczenia personelu penitencjarnego nadmiarem papierkowej roboty są oni w stanie znaleźć czas na rozmowę ze skazanymi? Czy brak czasu na rozmowę ze skazanym i niereagowanie na zgłaszane przez niego sygnały, że jest poniżany przez innych więźniów, nie może być przez niego odbierane jako lekceważenie go i nieludzkie traktowanie?

Niezwykle ważną rolę w podtrzymywaniu w skazanych odbywających karę pozbawienia wolności poczucia, że mimo iż zostali skazani, nadal są ludźmi, którym przysługuje godność, odgrywają przedstawiciele różnych organizacji, stowarzyszeń i kościołów, którzy odpisują na ich listy i odwiedzają ich.

Należy jednak stwierdzić, że nawet najlepsze przepisy prawa, międzynarodowe konwencje, rozporządzenia, zarządzenia, regulaminy itp., jakkolwiek bardzo potrzebne, muszą też kształtować odpowiednie postawy osób, które na co dzień pracują ze skazanymi.

Bibliografia

- Bougaud E., *Św. Wincenty`a Paulo – żywot i prace*, Warszawa 2011.
- Courtois Stephane (red.), *Czarna księga komunizmu*, Wydawnictwo Dębogóra, 2017.
- Jan Paweł II – Przemówienie na spotkaniu z więźniami*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1991.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 1997.
- Rabinowicz L., *Podstawy nauki o więziennictwie*, Gebethner i Wolff, 1933.
- Szymanowski T. (red.), *O pomocy w powrocie do społeczeństwa*, 2010.
- Wielka encyklopedia powszechna*, PWN, t. 28, Warszawa 2005.

